

KOMUNIKAT PREZYDIUM Rady Najwyższej Związku Radzieckiego

Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina powołało następujące uchwały:

a) mianowało pierwszymi zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, oprócz Ł. M. Kaganowicza i W. M. Molotowa również A. I. Mikołajowa, M. G. Pierwuchina i M. Z. Saburowa,

b) zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR mianowało A. Zawieniągina, W. A. Kuczerenka, P. P. Lobanowa i M. W. Chruszczewa,

c) w związku z tym, że W. A. Matyszewowi powierzono w Radzie Ministrów ZSRR obowiązki kierowania grupą ministrów budowy maszyn, zwolniono go ze stanowiska ministra Budowy Maszyn Średnich,

d) ministrem Budowy Maszyn Średnich mianowany został zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Zawieniągin.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 51 (3308) ROK XI ŁÓDŹ, WTOREK 1 MARCA 1955 ROKU CENA 15 GR

PRZEMYSŁ maszynowy ZWIĘKSZA produkcję wyrobów powszechnego użytku



Z budowy kombinatu hutniczego im. Lenina

NA ZDJĘCIU: rejon zakładów koksowniczych. Widok z góry na II i III baterię koksowniczą.

I Złot przodujących strażaków — ZMP-owców z Łodzi i województwa

Onegdaj ponad 150 przodujących strażaków ZMP-owców, reprezentujących jednostki ochotniczych i zawodowych straży pożarnych Łodzi i województwa, spotkało się na I Zlocie przodowników tej służby, zorganizowanym przez Komendy Łódzką i Wojewódzką Straży Pożarnej.

Na uroczystości przybyli m. in. przedstawiciele KŁ i KW PZPR, Zarządu Łódzkiego ZMP oraz Komendy Głównej Straży Pożarnej.

Otwarcia Złotu dokonał komendant Wojewódzkiej Komendy kpt. Sowiński.

Referat podsumowujący dotychczasową pracę kół ZMP-owskich w jednostkach ochotniczych i zawodowych straży pożarnych wygłosił st. aspirant Stefan Włodarczyk.

Celem naszego dzisiejszego Złotu — powiedział m. in. referent — jest omówienie dotychczasowej pracy kół ZMP oraz określenie ich zadań w świetle uchwał II Zjazdu ZMP.

Mówca podkreślił, że obok dobrze pracujących kół jak np. kół: im. J. Krasińskiego w Zawodowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb., w Miejskiej i Zawodowej Straży Pożarnej w Tomaszowie Maz., OSP w Grabowie, Poddębicach, Witoni i Dalikowie — są i takie, które nie przejawiają większej działalności. Referent zwrócił także uwagę na niedostateczną opiekę niektórych zarządów powiatowych i dzielnicowych nad kołami ZMP. Szczególny brak zainteresowania wykazują zarządy ZMP dzielnic: Polesie, Bałuty i Śródmieście.

W obszernych dyskusjach nad referatem wniesiono wiele cennych uwag i wniosków, które przyczyniają się do podniesienia stylu pracy.

Krajowa konferencja OZR

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Łodzi konferencja, poświęcona omówieniu działalności OZR w roku 1954 oraz ustaleniu zadań na rok bieżący. Udział w naradzie wzięli: wiceminister Przemysłu Lekkiego, tow. F. Lewandowski, przedstawiciele Zarządu OZR oraz dyrektorzy przedsiębiorstw przemysłowych, kierownicy i główni księgowi OZR z całego kraju.

Referat, wygłoszony przez przedstawiciela OZR, zobowiązał szczegółowo dotychczasowe osiągnięcia oddziałów

zaopatrzenia robotniczego. Rok 1954 był dla OZR okresem intensywnego rozwoju. Wzrosła liczba OZR, ich siłowni, bufetów, kiosków i punktów usługowych. O kilkadziesiąt tysięcy zwiększyła się liczba robotników, korzystających z stołówek. Plan żywieniowy zbiorowy, handlu detalicznego, usług i przetwórstwa wykonany został przez OZR w 109,04 proc. Wiele gospodarstw rolnych, które są zaplecem ekonomicznym dla OZR, osiągnęło poważne wyniki w produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Dyrektorzy przedsiębiorstw i kierownicy OZR zabierający głos w dyskusji zwrócili między innymi uwagę na często niewłaściwe obsadzanie stanowisk w placówkach OZR. Zdarzało się, że kierownicy OZR zmieniali się kilka razy w roku. Odbijało się to oczywiście ujemnie na ich pracy. Dyskutowano o podjęciu systematycznej kontroli pracy OZR, ale takiej kontroli, która w rezultacie pomaga w likwidowaniu niedociągnięć. Kierownicy OZR zwracali się do dyrekcji przedsiębiorstw o udzielenie pomocy tym placówkom, o zaprzestanie traktowania ich przez niektóre dyrekcje jak „piętego koła u wozu”.

Minister tow. Lewandowski, mówiąc o zadaniach OZR w roku 1955, zwrócił szczególną uwagę na konieczność rozszerzenia hodowli w gospodarstwach rolnych, pełną mobilizację do wiosennej akcji siewnej, na stosowanie nowych metod agrotechnicznych.

Tow. Lewandowski stwierdził, że centralne zarządy, a przede wszystkim Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego, w bardzo małym stopniu interesują się działalnością placówek OZR-owskich i że ten stan musi szybko ulec zmianie. Zobowiązał również Zarząd OZR do jak najszybszego zajęcia się sprawą szkolenia pracowników oddziałów zaopatrzenia robotniczego.

Komunikat Wdz. Propagandy KŁ PZPR

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego PZPR przypomina, że narada partyjnego aktywu kulturalno-oświatowego, kierowników świetlic, kierowników zakładowych domów kultury, bibliotekarzy, przewodniczących komisji kulturalno-oświatowych, przewodniczących zarządów świetlicowych i instruktorów artystycznych odbędzie się dnia 5 marca br., o godz. 15, w sali konferencyjnej KŁ PZPR.

Po ratyfikacji układów paryskich

Ostry kryzys w łonie rządu Adenauera

Jak podaje zachodnio-niemiecka agencja DPA, wicekanclerz boński Bluecher, należący do partii FDP, złożył w poniedziałek na ręce Adenauera swą rezygnację. Rezygnacja ta nastąpiła na żądanie kierownictwa partii FDP, ponieważ wbrew stanowisku tej partii Bluecher wypowiedział się podczas debaty w Bundestagu za ratyfikacją układów w sprawie Saary.

Szybko postępują prace przy budowie siłowni Jaworzno II

Rozbudowa siłowni Jaworzno II zbliża się ku końcowi. Po uruchomieniu szeregu turbozespołów i kotłów siłowni prace montażowe koncentrują się na kolejnym kole oraz na kolejnym turbogeneratorskim. Jeszcze w bież. roku oba te agregaty dostarczone nam przez Związek Radziecki mają rozpocząć pracę.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych prace montażowe postępują szybko naprzód. Szczególnie zaawansowane są roboty przy montażu ścian kolejnego kotła siłowni. Doświadczone zespoły robotnicze, pracujące pod kierunkiem majstra Pawła Barona, zakończyły już ustawianie konstrukcji kotła.

Sprawnie także przebiega betonowanie fundamentu pod kolejny turbozespoł elektrowni. Wkrótce na żelbetonowej ławie fundamentu rozpocznie się montaż konstrukcji turbiny.

Agencja ADN podkreśla, że ustąpienie Bluechera jest jednym z pierwszych skutków ogromnego zaostrzenia się sprzeczności między partią FDP z jednej strony oraz pozostałymi partiami koalicyjnymi — CDU, BHE i DP — z drugiej. Zaostrzenie to powstało w związku z debatą nad układami paryskimi.

Korespondent boński agencji Associated Press donosi, że w poniedziałek wieczorem Adenauer zwołał konferencję przywódców partii koalicyjnych w celu omówienia sytuacji powstałej w związku z wycofaniem się wicekanclerza Bluechera. Na konferencję Adenauer nie zaprosił żadnego z przedstawicieli partii FDP.

Poprawi się zaopatrzenie w odzież



Romana Handzlić, studentka III roku Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, jest kierowniczką budowy zloka przy ul. Karłowickiej, a Leonora Puchalska — producentką pracy — sprawnym operatorem, kierującą działaniem i transportem.

NA ZDJĘCIU: Romana Handzlić i Leonora Puchalska.

Do kobiet miasta Łodzi

Już dziesiąty raz kobiety naszej Ludowej Ojczyzny obchodzą uroczystości swego święta. Obchodzą je pod hasłem obrony pokoju.

NIE CHCEMY WOJNY

Nie chcemy, aby przeciw naszym synom, mężom i braciom uzbierało broni, meżów i synów kobiet innych krajów. Tak jak ziemia pragnie deszczu, rośliny słońca, a dziecko miłości matczynej, tak wszystkie kobiety świata, bez względu na kolor skóry, bez względu na poglądy polityczne, jednoczą się w swym pragnieniu, by ich dzieci, by ich najbliżsi mogli żyć i pracować w pokoju. Wraz z kobietami wszystkich kontynentów całym sercem popieramy uchwały Biura Światowej Rady Pokoju.

ŻĄDAMY ZNISZCZENIA BRONI ATOMOWEJ, ŻĄDAMY ZANIECHANIA ODBUDOWY WEHRMACHTU

Każda z nas pamięta dobrze straszną noc okupacji. Wiele kobiet do dziś chowa w sercu niezabliźnione rany po stracie najbliższych, którzy zaginęli w hitlerowskich wiewiach i obozach śmierci.

Nigdy więcej nie może powtórzyć się tragedia Oświęcimia i Mauthausen.

Nie po to to macierzyńska czułość osłania nasze dzieci, nie po to kosztem wielu wyrzeczeń budujemy im szczęśliwą przyszłość, by ginęły w obozach śmierci.

Nie po to budujemy nowe miasta, fabryki, abyśmy pozwolili barbarzyńcom niszczyć owoce naszej pracy.

Pragniemy pokoju i sprawy tej będziemy bronić do końca.

Kobiety miasta Łodzi!

My, kobiety Polski Ludowej, wraz z kobietami Kraju Soj. i państw demokracji ludowej, korzystamy dziś w pełni z praw, o jakie walczyły kobiety.

Jesteśmy pełnowartościowymi obywatelkami kraju. Na równi z mężczyznami budujemy naszą ojczyznę. Uczestniczymy w rządzeniu państwem poprzez udział w radach narodowych.

Coraz więcej kobiet nosi dziś zaszczytne miano przewodniczącej. Mamy kobiety — nowatorów, racjonalizatorów. Na wszytkich etapach pracy — pionierkami nowej, socjalistycznej formy gospodarki — spółdzielczości produkcyjnej. Walczymy o zdrowie społeczeństwa w szpitalach. Pracujemy w laboratoriach i pracowniach naukowych, sądownictwie i szkolnictwie. Kobiety zdobywają dziś zawody, które niegdyś były wyłącznym przywilejem mężczyzn. Coraz więcej jest nas przy budowlach i w kolejniactwie. Nie brak nas na placówkach kulturalnych, w sztuce i literaturze.

Trudności wynikające z nadmiaru obowiązków, jakie wykonujemy, będą stopniowo zanikać.

Władza ludowa zapewniła nam troskliwą opiekę poprzez rozbudowę szerokiej sieci żłobków i przedszkoli.

Dzieci nasze mogą korzystać ze świetlic, domów kultury i kolonii letnich, z bezpłatnego leczenia w preventoriach.

Cała Polska zwróciła nam miłą „miastem włóknienek”. W naszym mieście dniem i nocą nie milknie turkot wrzecion. Obsługa kółeczka przy wrzecionach stanowi w Łodzi 65 proc. wszystkich pracowników tego zawodu.

Wiele kobiet łódzkich zajmuje odpowiedzialne stanowiska w aparacie państwowym, gospodarczym i społecznym.

Wybory wprowadziły do rad narodowych

nie notowany dotąd procent kobiet, które biorą dziś czynny udział w rządzeniu miastem. Żywą działalnością w miejscu zamieszkania kobiety przy pomocy rad narodowych rozwiązują i będą rozwiązywać sprawy bytowe mieszkańców — takie, jak sprawy zdrowia i higieny, sprawy remontowe i mieszkaniowe, działalność placówek handlowo-usługowych, opieki nad matką i dzieckiem, wychowania dzieci, zagadnienia pracy i pomocy społecznej, sprawy estetyki terenu, sprawy kulturalne i wiele innych.

Koleżanki! — Współpracujcie z komitetami Frontu Narodowego zacieśniamy więź rad narodowych z masami.

Pomagajmy w stałym polepszeniu warunków życia i realizacji wszystkich narkesionych zadań w programie Frontu Narodowego. Podnośmy stale na wyższy poziom pracę kół blokowych Ligi Kobiet. Pamiętajmy, że koła Ligi Kobiet nie mogą być oderwane od spraw swojego terenu. Współpracujcie z naszą organizacją z radnymi i komisjami, z komitetami blokowymi — dyktujcie samo życie. Utrzymujmy stałą łączność z kobietami pracującymi zawodowo — czołową naszego ruchu, które wnoszą swoją dojrzałość polityczną do szeregów organizacji w miejscu zamieszkania.

Niech nasza praca stanie się bliższą związkom zawodowym, które pomagają nam w pozyskaniu większej niż dotychczas liczby członkiń i aktywności spośród kobiet pracujących w zakładach produkcyjnych.

Organizujmy spotkania, dyskusje, odczyty i wieczornice z udziałem twórczej inteligencji i młodzieży. Niech na zebraniach blokowych wśród gospodyń domowych i robotniczek łódzkich — częściej zasiadają kobiety lektarki, nauczycielki, literatki i pisarki, niech swój talent i zdolności wnoszą artystki scen łódzkich.

Oczekujmy serdecznie i stałą opieką naszą młodzież. Niech nasz stosunek do niej będzie nacechowany prawdziwą miłością i troską. Pomagajmy jej wychowywać w szkole i w domu, na boisku i w lokalach rozrywkowych, w tramwaju i na ulicy. Reagujmy żywo na wszelkie przejawy samowoli, stwarzamy dla młodych ciekawe i piękne rozrywki.

W setkach szkół różnego stopnia tysięcy dziewcząt kształcą się pod troskliwym okiem swych wychowawców, zdobywają nowe zawody. W ciągu dziesięciolecia kobiety wykazywały niespożytą energię, wielkie twórcze zdolności i pasję w pokonywaniu wszelkich trudności. Ale sprawa pokoju wymaga, byśmy nie stanęły w polowie drogi.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zwraca się do całego społeczeństwa, a więc także i do nas — kobiet, by nie spoczywać w walce o dalszy wzrost wydajności, o obniżkę kosztów własnych, poprzez racjonalizację, rozwój nauki, o stałe podnoszenie naszych kwalifikacji zawodowych, o lepszą jakość produkcji, byśmy wytrwały i konsekwentnie walczyły z bezmyślnością, z karygodną rozrzutnością, jaka jeszcze ma miejsce w wielu naszych zakładach pracy.

Wiele mamy powodów do słusznego dumy z naszych osiągnięć i dlatego nie pozwolimy nikomu pozbawić nas najwęższego dobra ludzkości — POKOJU.

Pod apelem Światowej Rady Pokoju nie zabraknie podpisu ani jednej łódzkiej kobiety.

Nie spoczywajmy w walce o trwały i sprawiedliwy pokój — gwarantując szczególnego jutra dla naszych dzieci.

Wychowujmy nasze dzieci w duchu braterstwa i międzynarodowości, aby wyrósł na ludzi ofiarnych, dzielnych, na ludzi całym sercem oddanych sprawie socjalizmu, sprawie pokoju.

ZARZĄD ŁÓDZKI LIGI KOBIET

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się V Konkurs im. Fryderyka Chopina

Niesłabnącym zainteresowaniem miłośników muzyki cieszy się V Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina. 28 lutego przed gmachem Filharmonii Narodowej już na trzy godziny przed rozpoczęciem siódmego dnia Konkursu — zebrały się grupki warszawiaków, którzy oczekiwali na otwarcie kasy, by zdobyć bilety.

W dniu tym w godzinach przedpołudniowych wystąpił, serdecznie przyjmowany przez publiczność: Mary M. Rees (Anglia), Manfred Reinelt (NRD), najmłodszy uczestnik Konkursu, Manfred Reuthe (Niemiecka Republika Federalna) oraz Bernard Ringissen (Francja).

Po południu wystąpił gorąco oklaskiwani Leslie Riskowitz (Afryka południowa), Wolfgang Saschowa (Niemiecka Republika Federalna) oraz Annerose Schmidt (NRD).

Podczas przerw między koncertami wiele osób nabywało najnowsze nagrania utworów Chopina w wykonaniu uczestników V Konkursu. Płyty te — zwane „dziewięciową kroniką Konkursu” — dostarczone są do sprzedaży w 48 godzin po wykonaniu utworu. Dotychczas sprzedano już ponad 400 płyt.

W godzinach popołudniowych minister Kultury i Sztuki W. Sokorski przyjął członków jury Konkursu.

Witając gości — wybitnych pianistów z całego świata — minister Sokorski powiedział m. in.: — Nie ma bardziej szlachetnego współzawodnictwa, jak w dziedzinie sztuki, a zwłaszcza muzyki, która przemawia językiem wspólnym wszystkim narodom.

W godzinach wieczornych w sali klubu przy ul. Foksal przewodniczący Komitetu Wykonawczego V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina Jarosław Iwaszkiewicz podejmował uczestników Konkursu.

W przyjęciu udział wzięli: wiceminister Kultury i Sztuki Jan Wilczek, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz świata artystycznego i kulturalnego stolicy.

Katastrofalne skutki burzy gradowej we Włoszech

Nad Włochami przeszła burza gradowa połączona z huraganem o niezwykłej sile. Na jednym z przedmieść Rzymu zawałił się dom, grzebiąc pod gruzami 6 osób. Jedna z nich zginęła, a 5 odniosło ciężkie rany.

W Wenecji huragan poważnie uszkodził rozgłośnie radiową, która musiała zawiesić na pewien czas audycje.

W dolinie Aosta lawina zasypała 3 osoby, z których jedna zginęła.

Z hokejowych mistrzostw świata

GRUPA A

ZSRR — Polska 8:2 (2:0, 2:1, 4:1);
Kanada — Finlandia 12:0 (7:0, 3:0, 2:0);
USA — Szwajcaria 7:3 (1:1, 1:0, 5:2).

Wbrew woli narodu

Chroniący się przed gniewem narodu za zasiekami z drutu kolczastego adenauerowscy zwolennicy wskazywali na trudności z dotarciem do Niemiec zachodnich. Zastanawiając się nad tym niewątpliwie ważnym wydarzeniem, odpowiedź sobie na parę pytań.

Pytanie pierwsze: Jak do tego doszło, że pomimo silnego i wciąż przybijającego na siłę oporu społeczeństwa zachodnio-niemieckiego Adenauerowi udało się jednak prześladować ratyfikację układów paryskich?

Przed wszystkim należy pamiętać, że o obecnym składzie Bundestagu zdecydowały wybory z września 1953 roku — wybory, które dały poważne zwycięstwo partii Adenauera i innym partiom koalicji bismarckiej. Zwycięstwo to Adenauerowi zawdzięczał słabemu rozeznaniu politycznemu znacznej części społeczeństwa, które nie widziało wtedy, równie ostro, jak dziś, niebezpieczeństw płynących z polityki adenauerowskiej i wierzyło w zapewnienie Adenauera, że celem jego jest doprowadzenie do pokojowego zjednoczenia Niemiec. Adenauerowi dopomógł wówczas również postawa partii socjal-demokratycznej (SPD), której kierownictwo, licząc się z mniejszym stopniem niż dziś z nastojami w niemieckiej klasie robotniczej, prowadziło politykę niewiele odbiegającą od polityki adenauerowskiej.

Od tego czasu minął szereg miesięcy, w ciągu których nadmierzano zostały cele polityki adenauerowskiej i społeczeństwo zachodnio-niemieckie w swej większości zrozumiało, że Adenauer w żadnym wypadku nie dąży do pokojowego zjednoczenia Niemiec.

W okresie tym kierownictwo SPD, ulegając naciskowi mas, w poważnym stopniu zmieniło swą politykę, wysuwając na czoło problem zjednoczenia Niemiec i ostrzegając, że polityka remilitaryzacji stanowi przeszkodę na drodze do osiągnięcia tego celu. Wynikłi nie dają na siebie czekać. W 1954 roku, w wyborach do czterech parlamentów prowincjonalnych (landtagów) SPD odniosła ważne zwycięstwo, a Adenauer stracił łącznie około 2 milionów głosów. Z tego wszystkiego jasno wynika, że skład dzisiejszego Bundestagu — nawet wedle burżuazyjnej oceny — nie odpowiada układowi sił w Niemczech zachodnich. Nie należy przy tym zapominać, że spośród kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), jednej konsekwentnej siły politycznej walczącej przeciwko adenauerowskiej polityce wojny, bardzo wielu działaczy aresztowano, co siłą rzeczy znacznie utrudniło jej działalność.

Niewątpliwie pewien wpływ na przeformowanie układów paryskich miały również kłamliwe twierdzenia polityków bismarckich, jakoby ratyfikacja układów paryskich nie stanowiła przeszkody w nawiązaniu ze Związkiem Radzieckim rokowań w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Pytanie drugie: Jaka jest wartość przeformowanej przez Adenauera ratyfikacji układów paryskich?

Najpierw drobne wyjaśnienie. Uchwała Bundestagu wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Bundesrat (Izbę wyższą parlamentu bismarckiego). Ratyfikacja układów paryskich przez bismarcki Bundestag nie jest jeszcze definitywnym załatwieniem sprawy. I tak np. układy te, by nabrały obowiązującej mocy prawnej, muszą być jeszcze ratyfikowane przez francuską Radę Republiki, w której, jak wynika z doniesień prasowych, istnieje bardzo poważne opory.

By należycie ocenić wartość ratyfikacji układów paryskich przez adenauerowską większość bismarckiego Bundestagu, raz jeszcze należy stwierdzić, że w razie rozpisania wyborów w Niemczech zachodnich, skład parlamentu bismarckiego różniłby się zasadniczo od obecnego jego składu. Niewątpliwie zasiadałoby w nim dużo więcej członków SPD, którzy wypowiedzieli się przeciwko ratyfikacji, a za natychmiastowym rozpoczęciem przez cztery mocarstwa rokowań w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Skoro już o tym mowa, warto również przypomnieć, że zarówno w angielskim, jak i we francuskim parlamencie układy paryskie zostały ratyfikowane mniejszością głosów. W obu tych parlamentach wielu deputowanych wstrzymało się bowiem od głosu.

Sam fakt ratyfikacji układów paryskich przez bismarcki Bundestag niewątpliwie cieszy zarówno Adenauera, jak i jego zamorskich opiekunów. Natomiast poważnym niepokojem przejmują nie tylko sam przebieg debaty ratyfikacyjnej, jak i nastroje panujące dziś w Niemczech zachodnich. Debata odbyła się w atmosferze niesłychanego napięcia i podniecenia. Do Bonn zjechały setki delegacji domagających się odrzucenia przez Bundestag układów paryskich. W samym Bundestagu również nie wszystko poszło gładko bismarckim kanclerzowi. I tak np. układ w sprawie Saary, stanowiący część składową układów paryskich, wywołał, jak pisał komentator zachodnio-niemieckiej agencji prasowej DPA, „różnicę zdań we wszystkich partiach koalicji rządowej”. Dowodzi tego m. in. atak na Adenauera ze strony przewodniczącego koalicji partii FDP, Dehlera.

Nawet reakcyjna prasa amerykańska, która lubi brnąć swe pragnienia za rzeczywistość, nie robi sobie złudzeń co do trudności, na jakie natrafi Adenauer, pragnąc wcielić w życie układy paryskie. I tak np. „New York Herald Tribune” pisał, że Adenauer i jego współpracownicy „są zatroskani trudnościami, na jakie może natknąć się realizacja uzbrojenia Niemiec zachodnich po formalnej ratyfikacji układów paryskich”.

Bismarcki Bundestag dokonał aktu, który większość społeczeństwa zachodnio-niemieckiego określa mianem aktu zdrady narodowej. Co jest bowiem najgorszym pragnieniem narodu niemieckiego? Zjednoczenie ojczyzny. A jasne jest, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich stwarza podstawową przeszkodę na drodze do osiągnięcia tego celu. „Najpotężniejszą siłą w Niemczech — pisał niedawno amerykański dziennik „Washington Star” — jest dziś bezwzględnie dążenie tego podzielonego narodu do zjednoczenia”. Ratyfikacja układów paryskich, a tym bardziej ich wcielenie w życie, przekreśla na czas nieokreślony perspektywę pokojowego zjednoczenia Niemiec. Zrozumiałe jest więc, że wszystkie wysiłki narodu niemieckiego pójdą w kierunku uniemożliwienia tego, by formalna decyzja większości Bundestagu, w żadnym wypadku nie reprezentująca opinii większości społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, weszła w życie.

T. G.

2 tysiące merów zażądało
odrzućcia układów paryskich

Trwa walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich

ZE ŚWIATA

UROZCZYŚCENIE W HOLANDII
W ROCZNICĘ STRAJKU POLITYCZNEGO

25 lutego uczczono w Holandii 14 rocznicę strajku politycznego 1941 r. zorganizowanego pod kierownictwem Holenderskiej Partii Komunistycznej. Strajk ten był wyrazem protestu przeciwko terrorowi hitlerowskiemu.

W Amsterdamie przed pomnikiem uczciwemu strajkowi 1941 r. odbył się uroczysty, na który przywodził go minister spraw wewnętrznych, który przemawiając, wyraził nadzieję, że ten dzień przetrwa jako dzień walki i odwagi.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW
W BOLIWII

Prasa urugwajską donosi, że w Boliwii aresztowano kilku przywódców partii komunistycznej.

BEZROBOCIE WARSZAWY
AUSTRIACKICH

Dziennik „Wiener Kurier” donosi, że w Austrii bezrobocie wzrosło do 10 proc.

W 1954 roku w przedsiębiorstwach przemysłowych zatrudnionych było 1,5 mln osób, co stanowiło 10 proc. mniej niż przed wojną.

W wielu przedsiębiorstwach kopalni, które przekroczyły 30 lat, w ogóle nie mogą dostać pracy. Ten stan rzeczy — jak pisał dziennik — wzbudza poważne zaniepokojenie.

LABOURZYŚCI PRZECIWKO
DYSKRYMINACJI HANDLOWEJ

Członek parlamentu Harold Wilson (b. minister Handlu w rządzie Labour) przemawiając na konferencji rad twórców handlowych, oświadczył, że dla gospodarki brytyjskiej konieczne jest rozszerzenie stosunków handlowych „między Zachodem a Zachodem”.

Inny labourysta, członek parlamentu Bill Smith, skrytykował politykę rządu brytyjskiego w dziedzinie handlu z krajami, w których obrotowi towarów nie podlega.

W Hagondance (departament Meurthe-et-Moselle) odbyło się z inicjatywy rady miejskiej zebranie protestacyjne przeciwko uzbrajaniu Niemiec zachodnich. Na zebraniu przemawiali m. in. mer miasta i przewodniczący miejscowej rady.

Uczestnicy zebrania udali się przed pomnik poległych, gdzie złożyli kwiaty.

25-lecie dziennika „Daily Worker”

27 bm. odbył się w Albert-Hall wielki wiec z okazji 25-lecia dziennika „Daily Worker”. Na wiecu, w którym brało udział ponad 5 tysięcy ludzi, przemawiali m. in. dziennikarzy: Hewlett Johnson i generalny sekretarz Komunistycznej Partii Anglii Harry Pollitt.

Hewlett Johnson wyraził się z uznaniem o radzieckiej propozycji dotyczącej zakazu broni atomowej i wodnorodnej oraz ograniczenia zbrojeń. Wśród oklasków Johnson oświadczył: „Polityka pokojowej współpracy ze Związkiem Radzieckim leży w interesie Anglii”.

Pollitt potępił politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich i oświadczył, że klasa robotnicza w Niemczech zachodnich, we Francji, Anglii i innych państwach potrafi uniemożliwić tę politykę.

Szpital dziecięcy w Bukareszcie

Z roku na rok wzrasta w Rumunii sieć szpitali dziecięcych i poliklinik, sanatoriów i żłobków itp. W porównaniu z rokiem 1948 ilość szpitali dziecięcych wzrosła blisko 4-krotnie. W dziesięciu robotniczych szpitalach dla dzieci i szpitalu położniczym „Emilia Izra” jest to jeden z nowoczesniejszych urzędowych szpitali w Rumunii.

NA ZDJEŃCU: w jednym z gabinetów leczniczych.

Fot. — CAF

Wyniki wyborów w Japonii

Jak donoszą z Tokio, agencja Kiodo Tansin ogłosiła wyniki wyborów do Izby niższej parlamentu japońskiego.

Na ogólną liczbę 467 mandatów w tej Izbie partia demokratyczna premiera Hatoyamy uzyskała 196 mandatów, partia liberalna b. premiera Jozidy — 111 mandatów, lewicowa partia socjalistyczna — 89 mandatów, prawicowa partia socjalistyczna — 67 mandatów, partia robotniczo-chłopska — 4, niezależni — 6, drobne partie — 2 i partia komunistyczna — 2 mandaty.

Komunistyczna Partia Japonii, która w poprzedniej Izbie miała tylko jednego deputowanego, uzyskała dwa mandaty. Ogółem partie lewicowe, a mianowicie socjalistyczna, robotniczo-chłopska i komunistyczna uzyskały przeszło jedną trzecią mandatów.

NARODY podpisują apel ŚRP

W Czechosłowacji rozpoczęła się 28 lutego br. kampania składania podpisów pod apelem wiedeńskim. Kampania składania podpisów poprzedziły powołano konferencje obywateli, które miały służyć manifestacji ludności przeciwko przygotowaniu do wojny atomowej.

W Rumunii tysiące ludzi składa codziennie podpisy pod apelem wiedeńskim. Biura Światowej Rady Pokoju. Do dnia 26 lutego w okręgu Ploesti podpisano już ponad 350.000 obywateli. W zagłębiu węglowym Valca Juliusz swą wolę pokoju zmanifestowało w ten sposób 57.000 mieszkańców.

Rachunek

Tu niepotrzebna propaganda. Widzimy jasno prawdę. Znowu się zbiera groźna banda — Bonn-dyć z waga-Bundestagu. Grzmi Adenauer: Führer jestem, i drang nach Osten, drang nach Westen. Już dłużej się nie będę wahał i znowu w Dachau zmienię Krakau. Bo każę kroczyć w bliz i drang Honoru L. waszyngtoński bank. Potrzebna tylko się uchwała, aby Luftwaffe zawracała i bohaterki Herr Feldmarschall Znow bombami spalił Warszawę. — Herr Adenauer, pozwólcie, że przerwę. To właściwie głupstwo, drobnostka... Lecz młodzież nie chce iść do wojska. Młodzież nie chce. Słychać jej głos śmiały, że Hitler też zaczynał od uchwały. Jego toorem chciało iść z uporem. A czy pamiętacie Stalingrad i Norim? Dość! — przerwał Führer — nie sobie z nich nie rób. Z nami sta generala i dwustu bankierów. Przeszła młodzież jest mi niepotrzebna. Nas jest przeszło tysiąc, młodzież tylko jedna.

JOZEF PRUTKOWSKI

W Łodzi powstanie stacja nadawcza

Polska telewizja przed wielką rozbudową

Omówienie uchwały Prezydium Rządu

WARSZAWA, 28. 2.

Polska telewizja przechodzi ze stadium prób i doświadczeń do pierwszego etapu planowej rozbudowy. W ciągu najbliższych pięciu lat program telewizyjny będzie mógł być odbierany na jednej piątej części kraju, zamieszkałej przez 11 mln. ludzi w miastach i wsiach.

Rozwój polskiej telewizji zapewniła podjęta ostatnio uchwała Prezydium Rządu. Uchwała ta przewidywała, że w Warszawie, centralnym ośrodku telewizyjnym, w przyszłym roku. Do końca 1955 r. zakłady te mają wyprodukować ok. 115 tys. odbiorników telewizyjnych. Przewidziano również produkcję części zamiennych, a zwłaszcza lamp elektronowych, w tym również lamp kineskopowych i tzn. lamp, na których w odbiorniku telewizyjnym powstaje obraz.

Realizacja wielkiego programu rozwoju telewizji w Polsce rozpocznie się jeszcze w bieżącym roku. W Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie zostanie rozpoczęta praca związana z budową nadawczej stacji telewizyjnej, której uruchomienie przewidziane jest w I półroczu 1956 r. Poza tym przewiduje się zaistnienie specjalnej aparatury odbiorczej w jednym z kin warszawskich, umożliwiającej wyświetlanie programów telewizyjnych na ekranie kinowym.

Mniejsze ośrodki telewizyjne przeznaczone głównie do retransmisji programów z centralnego ośrodka telewizyjnego w Warszawie powstaną w Łodzi, Stalagrodzie i Krakowie. Przewiduje się również w przyszłości programów telewizyjnych ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i NRD.

W celu umożliwienia szerokiego udostępnienia programów telewizyjnych, do chwili rozpoczęcia produkcji telewizorów w kraju aparaty telewizyjne będą importowane.

Posiedzenie Izby Ludowej NRD

BERLIN, 28. 2.

Posiedzenie Izby Ludowej NRD zostało zakończone na dzień 2 marca br. Na posiedzeniu tym ogłoszone będzie oświadczenie rządu NRD.

Cień swastyki nad USA

Smith zaczął od komunistów...

W przedłożonym Kongresowi amerykańskiemu orzeczu „o stanie państwa” prezydent Eisenhower zapowiedział dalszy wzrost zbrojeń, zwłaszcza wzrost produkcji „gwałtownych i niszczących broni”, których celem jest obrona „prawdziwego człowieczeństwa”. Domagał się od Kongresu kontynuowania wysiłków dla „zwiększenia zaopatrzenia wojsk lądowych, morskich i lotniczych w broń jądrową”, ponieważ „zimna wojna, jest walką, która sięga głęboko korzeni ducha ludzkiego i cieni jej kładzie się na drogach ludzkiego przetrwania”.

W tym czasie, gdy Eisenhower z wielką pasją wołał na forum Kongresu, że „w rzeczywistości punkt sporny między walczącymi siłami jest istota obdarzona sławą i honorem, nieco gorsza od aniołów... czy też bezduszną zezwierconą maszyną”, na ulicach miast amerykańskich gąsienice wykazywały takie oto nagłówki:

„Wtrącono do więzienia 13 nowojorkczyków poznaczonych na podstawie ustawy Smitha”.

„Proces w Chicago Claude Lighta (sekretarz komitetu stanowego amerykańskiej partii komunistycznej w stanie Illinois), winnego przekroczenia postanowień ustawy Smitha”.

„Dr Albert Blumberg, radca prawny partii komunistycznej, postawiony w Filadelfii w stan oskarżenia na mocy ustawy Smitha”.

„Janus Scales zwolniony za kaucją 35.000 dolarów zostanie przesłuchany na mocy ustawy Smitha w Północnej Karolinie w kwietniu”.

„Już w marcu odbędzie się śledztwo w sprawie Irvinga Potasha, przywódcy związku zawodowego pracowników przemysłu skórzanego i futrzanego, oskarżonego powtórnie na mocy ustawy Smitha”.

„Masowe procesy winnych przekroczeń ustawy Smitha rozpoczęły się w Colorado i Connecticut”.

„472 wybitne osobistości domagają się od prezydenta Eisenhowera

amnestii dla 130 więźniów politycznych oskarżonych w myśl postanowień ustawy Smitha”.

„Prokurator generalny Brownell zaleca Kongresowi ustalenie przewidzianej ustawą Smitha kary dla członków organizacji „wywrotowych” w granicach od 10 do 20 lat więzienia”.

Nagłówki te ilustrują chyba najlepiej, co władcy Stanów Zjednoczonych rozumieją pod pojęciem „prawdziwego człowieczeństwa”. Dają one rzeczywisty obraz dnia powszedniego w kraju, w którym Dulle został powołany na opiekuna „istoty obdarzonej sławą i honorem”.

Wyjaśnijmy, co to jest ustawa Smitha, która ma już na swym koncie ponad 130 ofiar, w tej liczbie 13 więźniów oskarżonych o „wywrotowe” komunistyczne „wywrotowe” amerykańskiej klasy robotniczej. Wśród tych trzynastu są: Jacob Mindel, nauczyciel o poglądach marksistowskich, złożony od lat poważną chorobą serca; Alexander Trachtenberg, wydawca książek marksistowskich i postępowych; Alexander Bitelman, marksistowski uczeń i pisarz, niezgodny od wielu lat do pracy z powodu poważnej choroby; Elizabeth Gurley Flynn, weteranka ruchu robotniczego i bojownicza o pokój i prawa obywatelskie; Pettis Perry, wybitny przywódca murzyński.

Podobnie jak w poprzednich procesach opartych na ustawie Smitha wszyscy oni zostali oskarżeni i sądzani za „spisek mający na celu ogłoszenie konieczności obalenia rządu Stanów Zjednoczonych przy użyciu siły lub gwałtu”.

Jakie dowody wskazujące na istnienie tego „spisku” przedstawiono na ich procesie? Podobnie jak w innych procesach toczących się w oparciu o ustawę Smitha, powoływano się na głoszenie przez nich idei marksizmu — leninizmu. Oskarżenie przeciwko 13 nowojorkczykom wymieniało np. jako jawną dowod

„spisku”: „ucieczanie na wieści”, „pisanie artykułów”, „wysyłanie listów”, „wchodzenie do budynków partyjnych”.

Technika oskarżenia i zasadzania jest podobna we wszystkich procesach powołujących się na ustawę Smitha. Przede wszystkim zawodowi agenci rządu USA identyfikują powołanych do sądu jako zwolenników marksizmu-leninizmu. Czynią to niejednokrotnie, jak wskazywała zeznania agenta FBI — Matusowa, przy pomocy „legalnego kłamstwa”. Następnie zeznają, że marksizm-leninizm jest czymś innym, jak wyznaniem do użycia siły. Pojemnikurator odczytuje odpowiednio dobrane zdanie, wyrwane z dzieł Marks, Engelsa, Lenina i Stalina. Sąd dochodzi wówczas do wniosku, że ma wystarczające dowody, konieczne do uznania oskarżonych za winnych przekroczenia pierwszej części ustawy Smitha, która mówi o „spisku wzywającym do obalenia rządu Stanów Zjednoczonych przy użyciu siły”.

Nie tylko przynależność do partii komunistycznej jest dla sądu amerykańskiego podstawą do oskarżenia o udział w „spisku”. Carl Braden, dziennikarz z Louisville (stan Kentucky), nie jest komunistą. Ostatnio skazano go jednak na 15 lat więzienia. Za co? Otóż zakupił w dzielnicy „białych” dom dla swojego przyjaciela — Murzyna i domagał się ukarania rozwodzonych rasistów louiswillskich, którzy zniszczyli ten dom przy pomocy bomb. Wszędzie jednak dochodzenia nie przeciwko winnym napadli na dom Murzyna, a przeciwko Bradenowi za „podjęcie walki rasistowskiej, propagowanie komunizmu i podżewanie do buntu”. Jako jedyny do „winy” Bradena służyło kilka marksistowskich książek, które policja znalazła w jego domu.

Obywatel amerykański, który na mocy ustawy Smitha skazany został za udział w „spisku” na 5 lat więzienia, może być jeszcze przed opuszczeniem więzienia ponownie zasą-

dzony na mocy drugiej części tej samej ustawy Smitha, przewidującej karę 10 lat więzienia za „udział w organizacji, która podsuwa i wpaja przekonanie o konieczności obalenia rządu przy użyciu siły”. Tak było np. w wypadku Irvinga Potasha, przywódcy Międzynarodowego Związku Pracowników Przemysłu Skórzanego i Futrzanego. Potash, jedna z pierwszych ofiar ustawy Smitha, został wtrącony do więzienia w 1949 r. Nim uzyskał prawo opuszczenia celi, otrzymał ponowny nakaz aresztowania i nowy akt oskarżenia, zarzucający mu na mocy drugiej części ustawy Smitha udział w organizacji „wywrotowej”. Obecnie oczekuje go ponowny proces i nowy wyrok, skazujący na 10 lat więzienia. Eugene Dennis, Gus Hall — wybitni przywódcy amerykańskiej partii komunistycznej oraz inne ofiary ustawy Smitha, znajdujące się jeszcze w więzieniu, otrzymają również nowe akty oskarżenia.

Kampania faszyzacji kraju, prowadzonej przez rządzące Stanami Zjednoczonymi monopolami, służy nie tylko typowa dla państwa policyjnego ustawa Smitha, ale i ustawa Tafta-Hartleya, zwana przez amerykańskich związkowców „ustawą niewolniczej pracy”, ustawa Mac Carrana i Mac Carrana — Waltersa, która stawia pod prawem wszystkie organizacje postępowe jako organizacje „wywrotowe obcych agentów”, ustawa Brownella — Butlera, która deleguje partię komunistyczną i oddaje związki zawodowe pod kontrolę policji; tzw. „prawo do pracy”, które uznaje za zbrednie utrudnianie lamistrajkom przystąpienia do pracy i nakazuje likwidację sklepów związkowych. Przy pomocy wszystkich tych faszyzowskich ustaw imperializm amerykański przygotowuje sobie zaplecze dla realizacji swego programu rozpętania nowej wojny.

JERZY KIN.



